Thren
Ná Pogrzeb
Zacnego y Szlachetnego
Páná / Je. Msci. Páná
Salomona Haintza /

Raycy / J. K. M. Miástá Thoru-
niá dobrze zásłużonego / ktory prze-
żywszy Lat 62. pierwszego kwietniá Du-
chá Pánu oddał / á pochowány jest
w Kościele Mátki Bożey / Nie-
dziele białey /

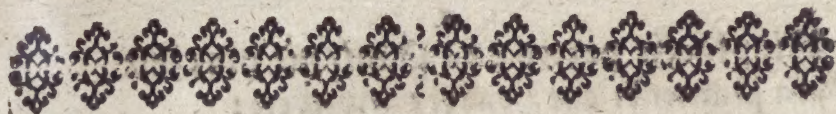
Prętkim nápisány piorem

przez

X. Jana Gizyckiego / Káz.
przy Mátce Bożey Pol.
w Thor.

Roku Páńskiego 1680.


CHRISTVS IST MEIN LEBEN.
STERBEN
GEWIN



1.

ZEmsty nád Smiercią w lamentách szukamy/
Y w płacz ách nászych/ á inney nie znamy.
Dawne to ná Smierc było nárzekanie/
Płacz/ częste łkánie.

2.

A niedziw/ bo iż bez wszelkiei Litości/
Z upodobánia łamie ludzkie kości/
Tá niecierpliwa Lachesis nikomu
Folguje w domu.

3.

Y teraz poczte Gdanska uprzedziłá/
O czwartey zráná nagle się stáwiłá
W dom ten szlachetny/ y podciawszy kosą/
Zprzątnęła z rosą.

4.

Osobę zacną/ ze zdrowia złupiłá/
Wieniec ná wiosnę Smiertelny uwiłá/
Ná łup podawszy robactwá brzydkiego/
Ták szláchetnego.

5.

Mágistrat otym szláchetny nie tuszył/
Aby Bog zgodne Collegium wzruszył/
Y jednego znich przed Kiera do siebie
Wziął/ już jest wniebie.

6. Nie

6.
Nie płaczże przeto cna Páni/ nie płaczćie
Oyca Panienki cne/ raczey uważcie:
Że to już wola Boża nástąpiła/
Trost nábawilá.

7.
Bog was niech cieszy skutecznie łaskáwy/
Ktorego zawsze chwalebne są spráwy/
Bog á Natura nie czynią nic złego
Y daremnego.

8.
Teraz w niebieskich pałácách goduje/
Rádośći wieczne/ y pociechy czuie/
Onych záżywa. A wy pozostáli
Nie bądzcie máli

9.
W żalu/ nád śmiercią FILARA wászego/
Wzdy macie Bogá obrońce pewnego/
Ktoremu chwałe wzdawaycie y zá to/
Po wiośnie láto

10.
Nástąpi pociech/ ktore Pan Bog wleie
Do Sercá śmetnych/ niechay już nie mdleje
Żaden/ bo to są sprawy Naywyższego/
Bogá nászego.

